

Historia Kościoła Gdańskiego cz. – 4

KLASZTOR DOMINIKANÓW W GDAŃSKU

Wielką postacią polskiego kościoła jest św. Jacek Odrowąż, który wniósł duży wkład w rozwój chrześcijaństwa w Gdańsku. W 1220 roku przy okazji ślubów w żeńskim klasztorze dominikanek św. Sykstusa w Rzymie, stała się niezwykła rzecz, która miała poważne skutki dla przyszłych losów tego zakonu w Polsce. Św. Dominik miał przyjąć śluby od nowych zakonnic. Do klasztoru nadeszła wieść, że spadając z konia, zginął tragicznie bratanek kardynała Stefana de Fosscunova, który miał wziąć udział w uroczystościach. Dominik, gorąco proszony przez współbraci zakonnych, dokonał na oczach wszystkich biorących udział w uroczystościach cudu wskreszenia młodzieńca. Świadcami tego wydarzenia była też grupa Polaków. Ten cud zadecydował, że dwóch z nich – Jacek i Czesław poprosiło Dominika o przyjęcie do zakonu zatwierdzonego cztery lata wcześniej przez papieża Honoriusza III. Tak rozpoczęła się chwalebna historia polskich dominikanów.

Obcując przez kilka miesięcy ze św. Dominikiem w Rzymie, Jacek, „zaraził” się jego entuzjazmem i energią. Zrozumiał, że ludziom można dopiero wtedy odpowiedzieć na ich potrzeby duchowe, kiedy samemu nieustannie szuka się Boga. „Miał on zwyczaj często nocie spędzać na modlitwie, lecz gdy czuł zmęczenie w członkach, kładł się na gołej ziemi kładąc głowę na kamiennym stopniu, dawał ciału chwilę odpoczynku. Każdej nocy biczował się aż do krwi rzeźniącą „dyscypliną” z węzłami. W piątki i w wigilie świąt Maryi Panny i Apostołów pościł o chlebie i wodzie. Przez całe swoje życie wolny czas poświęcał Bogu, gdyż albo coś studiował, albo głosił kazania, słuchał spowiedzi, modlił się, odwiedzał chorych, słowem i przykładem budował bliźniego” (wg. Zygmunt Mazur OP - „Święty Jacek”).

Młody Jacek Odrowąż doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że zakon dominikanów może się rozrastać dzięki nowym klasztorom. Ten młody dominikanin okazał się znakomitym organizatorem. W latach 1225-1228 powstało dzięki niemu na terenie Czech i Polski siedem klasztorów, w tym w Gdańsku w 1227 roku.

W latach czterdziestych XIII wieku Jacek osiadł w klasztorze w Krakowie, gdzie prowadził działalność kaznodziejską i duszpasterską. Umarł tam 15 sierpnia 1257 r.

Dominikanin, który za życia słynął z nadzwyczajnych charyzmatów, również po śmierci służył orędownictwem. W 1266 roku przy grobie św. Jacka w Krakowie zorganizowano „Biuro Cudów”, które zapisywało łaski otrzymane za jego wstawiennictwem.

Został kanonizowany w 1594 roku papieża Klemensa VIII.

Zakon Kaznodziejski (*Orda Praedicatorum* – OP) powstał na początku XIII wieku w południowej Francji. Jego założycielem był Hiszpan – Dominik de Guzman żyjący w latach 1172 – 1221, kanonik katedry w Osmie. Od jego imienia zakon przyjął dzisiejszą nazwę. Pierwszy klasztor dominikański został założony w 1215 r. w Tuluzie. W 1216 r. papież Honoriusz III zatwierdził nowy zakon w oparciu o regułę św. Augustyna. Pierwsi dominikanie przybyli do Gdańska wraz ze św. Jackiem w 1227 r. Sprowadzeni zostali przez księcia pomorskiego Świętopełka. Wydarzenie to miało miejsce zaledwie jedenaście lat po założeniu zakonu przez św. Dominika i pięć lat po przybyciu pierwszych zakonników do Polski. Bracia otrzymali wówczas niewielki drewniany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, który był zlokalizowany na miejscu, w którym obecnie znajduje się hala targowa. W jej podziemiach można dziś oglądać pozostałości fundamentów ówczesnego kościoła.

Dominikanie zawsze zakładali swoje klasztory w centrach miast. Utrzymywali się z datków wiernych i - podobnie jak franciszkanie - byli nazywani zakonem żebraczym.

W XIV wieku przystąpiono do budowy nowego, murowanego, większego kościoła, zlokalizowanego na południe od pierwotnej świątyni. W jego skład weszło prezbiterium (część kościoła przeznaczona wyłącznie dla zakonników) oraz trzynawowa hala z gwiaździstym sklepieniem, oparta na dziesięciu filarach. Całość zabudowań, łącznie z przylegającą od południowej strony zakrystią i ośmiokątną wieżą, tworzy dzisiejszy kształt kościoła.

Szczególnym posłannictwem zakonników było kaznodziejstwo oparte na solidnym przygotowaniu teologicznym. Między innymi dlatego papież Grzegorz IX w 1231 r. przekazał w ręce dominikanów powołany kilka lat wcześniej urząd inkwizycji, który sprawowali do średniowiecza. Poparcie papieża dla zakonu, który wzięli pod specjalną opiekę, zapotrzebowanie społeczne na jego działalność i otwarta postawa wobec potrzeb społeczeństwa zapewniły dominikanom popularność i rozwój.

Około 1320 r. było już około 600 klasztorów. Wybudowany przez dominikanów kościół św. Mikołaja przy Placu Dominikańskim uchodzi za najstarszy murowany kościół w Gdańsku. Niezmiennie przynależał on do zakonu dominikanów. W niedługim czasie po osadzeniu zakonu w Gdańsku dla nakłonienia wiernych do uczestnictwa w nabożeństwach, zakon zaczął się ubiegać o przywilej urządzania w dniu patrona zakonu św. Dominika (tj. 4 sierpnia) - odpustu i jarmarku. Pozwolenie to uzyskano od papieża Aleksandra IV w 1260 r. Od tamtej pory każdego roku 4 sierpnia, w dzień św. Dominika o godz. 12-tej rozbrzmiewały w mieście dzwony, sygnalizując rozpoczęcie jarmarku.

Początkowo jarmark odbywał się wyłącznie na Placu Dominikańskim, ale wkrótce przeniósł się w okolice Wałów Jagiellońskich i na ulicę Długą. Na jarmarku można było nabyć kaszubską ceramikę, czeskie szkło, toruńskie pierniki, rosyjskie futra, bursztyny itd. Na sierpniowe jarmarki przyływało do Gdańska ok 400 statków. Interesy załatwiano w różnych językach, zaczęło brakować miejsca na handel. W związku z czym powstawały nowe miejsca na handel takie jak: Targ Drzewny, Sienny, Węglowy, Wąchany, Rybny i inne. Nazwy pochodziły od towarów jakimi na nich handlowano. Jarmark św. Dominika stał się ważnym świętem dla miasta, na którym pojawiała się szlachta, a nawet sam król.

Dla Gdańszczan, najbardziej pamiętnym był jarmark w 1310 r., kiedy to korzystając z nieobecności w mieście, króla Władysława Łokietka, Krzyżacy po raz pierwszy złupili miasto, mordując część kupców i ludność znajdującą się na jarmarku.

Jarmark św. Dominika trwał w Gdańsku bez przerwy do II Wojny Światowej. Po trzydziestu trzech latach, w 1972 r. powrócono do tradycji jarmarku. Tak jak przed laty, również dziś, pomimo, że oficjalnie organizatorem jarmarku jest miasto i różne świeckie organizacje, ojcowie dominikanie mają również duży udział w jego organizacji. Jest tradycyjny odpust, procesja zakonników przybyłych statkiem przez miasto do bazyliki św. Mikołaja, uroczysta odpustowa Msza św. Udostępniona jest podczas trwania jarmarku część świątyni na co dzień niedostępna, jak podziemia ze starym, odkrytym dużym miejscem pochówku i pomieszczenia na poddaszu kościoła. O wszystkich tych miejscach ciekawie opowiadają oprowadzający grupy zakonnicy.

W XVI wieku kościół kilkakrotnie przechodził z „rąk do rąk” na przemian użytkowali go prześladowani w Gdańsku katolicy i dominujący w mieście protestanci. Na początku XIX wieku podczas wojen napoleońskich, całkowicie zniszczeniu uległ przylegający do kościoła klasztor i stopniowo usuwano z miasta zakonników. Ostatni z nich opuścił miasto w 1838 r. Dominikanie powrócili do swojego kościoła dopiero w 1945 r.

W okresie międzywojennym w 1928 r. kościół otrzymał tytuł Bazyliki Mniejszej, jako pierwszy w Gdańsku. W czasie II Wojny Światowej bazyliką św. Mikołaja władali księża

niemieccy.

Bazylika jako jedyny kościół w Gdańsku nie uległa zniszczeniu. Cudem można nazwać fakt uratowania się wielu mieszkańców miasta w murach świątyni, gdy dookoła miasto płonęło, a w niej mieszkańcy trwając na modlitwie, w wysokiej temperaturze spowodowanej pożarami zabudowań dookoła bazyliki, w dramatycznych warunkach błagali Boga o przetrwanie. Bóg wysłuchał tych modlitw.

Po 1945 r. bazylika została kościołem parafialnym dla bardzo dużego terenu miasta. Byłem kiedyś jej parafianinem, gdy mieszkałem w rejonie pętli tramwajowej przy ulicy Klinicznej. Taka sytuacja trwała do drugiej połowy lat sześćdziesiątych.

Dziś w istniejącym przy bazylice klasztorze żyje wspólnota licząca ok. 10 zakonników. Zajmują się głównie głoszeniem słowa Bożego. Zakonnicy od lat specjalizują się w duszpasterstwie studentów i młodzieży, duszpasterstwie małżeństw żyjących w powtórnych związkach.

Hubert Bartel

*wg Księgi Świętych nr 32
Przewodnik „Bazylika św. Mikołaja
oo. Dominikanów w Gdańsku”
www. polskie dzieje. pl
art. 63 dominikanie. pl. historia. php
www. mtgsa. pl 744 historia jarmark*